# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 97. Warszawa, dnia 23 kwietnia (5 maja). Środa. 1869.

**Cena prenumeraty:** *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

*Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie:* rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.


## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

*Berlin, 4 maja.* W odpowiedzi na wniesioną w parlamencie interpelacyę oświadczył rząd, że rada związkowa obraduje nad ustawą związkową o wolności wyznań.

*Bruksella, 4 maja.* Dêtteux odłożył interpelacyę dotyczącą układów francuzko-belgijskich aż do chwili ogłoszenia dokumentów. Minister Orban pochwalił ten krok.

*Madryt, 4 maja.* Przedwczesne są wiadomości o przesileniu ministerialnem, po uchwaleniu jednak formy rządu zmiana gabinetu jest prawdopodobną.

## *Warszawa, dnia 5 maja.*

Stosownie do ostatnich wiadomości z Paryża, drugie odwiedziny cesarza wraz z synem w obozie pod St. Maur zwróciły na siebie uwagę publiczności. Pesymiści korzystali z téj sposobności, by rozpuścić wieści o mającéj nastąpić bliskiéj wojnie. Niespodziane przybycie p. Benedetti, ambasadora francuzkiego przy dworze pruskim, ze swéj strony przyczyniło się do rozbudzenia niepokojących pogłosek. Z Berlina donoszono, że p. Benedetti wyłącznie w prywatnych do Paryża wyjechał interesach. Tymczasem utrzymują w Paryżu, że przybył na wezwanie cesarza. Podróż jego więc miałaby w takim razie doniosłość polityczną. Przypuściwszy jednak, że podróż p. Benedetti istotnie ma charakter polityczny, dla ocenienia właściwego znaczenia jéj należałoby wiedzieć w jakich sprawach cesarz z nim naradzić się zamierza, do czego wszakże żadnych nie masz wskazówek, lubo bardzo jest prawdopodobnem, że narady między cesarzem a p. Benedettim w pierwszym rządzie dotyczyć mogły spraw niemieckich, a zatem pośrednio stanowiska Francyi do Prus.

Jako ważna wskazówka dzisiejszych stosunków austro-włoskich uchodzić może podróż arcy-księcia Albrechta do Włoch. Arcy-książe w 1866 roku dowodził armią austryacką we Włoszech. Jeżeli tedy obecnie zwycięzca z pod Custozza udaje się na ówczesny teatr wojny, jest to najlepszym pono dowodem, że zapomnieniu oddano wszystko co dawniéj dwa państwa różniło, i że między niemi zachodzą teraz istotnie przyjacielskie stosunki. W przywróceniu zupełnéj zgody między Wiedniem a Florencyą upatrują rękojmię utrzymania pokoju, niemniéj jednak z drugiéj strony jest pewnem, że porozumienie austro-włoskie jest wypadkiem dla polityki gabinetu tuileryjskiego bardzo pomyślnym; z tego też powodu opinia publiczna bacznie śledzi wszystkie objawy, dowodzące, że zgoda między Austryą a Włochami jest faktem dokonanym.

W izbie poselskiéj sejmu węgierskiego, stronnictwo rządowe czyli deakistów ważne nad opozycyą odniosło zwycięstwo. Po ukończeniu sprawdzania wyborów izba przystąpiła do wyboru prezydenta. Otóż obranym został kandydat stronnictwa Deaka, p. Somssich, większością 246 głosów przeciwko 143. Głosy opozycyi były podzielone; Lewy środek i umiarkowana lewica dały 99 głosów p. Nyary, a stronnictwo radykalne 31 głosów p. Iranyi. Rezultat ten pokazuje, że deakiści rozporządzają silną większością i że nie ustała dawna między nimi karność. Mogą więc z pewnością liczyć, że uchwały sejmu wypadną w ich duchu.

Lubo z Konstantynopola donoszą, że zajście między Portą a wyspami sporadyjnemi załatwione zostało, deputacya jednak mieszkańców tamtejszych, wysłana na dwory europejskie w celu uzyskania dla wysp w mowie będących protekcyi dyplomatycznéj, nie wróciła podobno jeszcze do domu. Nie wskórawszy nic w Paryżu udała się do Londynu i tam podobno pomyślniejszy osiągnęła rezultat. Lord Clarendon upewnić miał deputacyę, iż wstawi się za utrzymaniem przywilejów wysp sparadyjnych. Wiadomość tę podaje „Correspondence d'Orient," któréj za nią odpowiedzialność pozostawić należy. Toż samo pismo wspomina równocześnie o nadużyciach popełnionych przez wojska Achmeta paszy na Calymnos, jednéj z wysp sporadyjnych.

Odkryty w Kairze zamach na życie vice-króla egipskiego, który w swoim czasie tyle hałasu narobił, okazuje się obecnie nieszkodliwą spekulacyą. „Patrie" donosi, że wszystkie z tego powodu aresztowane osoby wypuszczone już zostały na wolność z jedynym wyjątkiem dyre-

## GAWĘDY EKONOMICZNE.

Z początkiem roku bieżącego zapowiedzieliśmy poświęcenie większego miejsca działowi ekonomicznemu; stałe przeprowadzanie téj myśli, skłania nas do przedsięwzięcia pracy niniejszéj. Wzoru do niéj poszukaliśmy naturalnie w literaturze zagranicznéj, nader obfitéj w dziełka środkujące między *ekonomiami popularyzowanemi* a *uczonemi*. Takiego środka trzyma się autor przez nas wybrany. Opierając się na Bastiacie, przedstawił w sposób przystępny ekonomikę w zarysach; podzielił całość na dwie części: *harmonie* i *zamieszania*; i przechodzi w nich już to obszerniéj, już tylko dotykając wszystkie kwestye, będące przedmiotem ekonomiki. Treściwość i jasność wykładu zalecają przedewszystkiem naszego pisarza (Juliusza Martinelli), którego pracę w urywkach podawanych kolejno od czasu do czasu w piśmie naszem, pod ocenę czytelników oddajemy. Są to w ścisłem znaczeniu francuzkie gawędki; a ten sposób przedstawiania rzeczy poważnych, jest dziś pono ze wszystkich najlepiéj widziany.

### WSTĘP.

Kilka lat temu straciła Francya człowieka, któremu kiedyś wzniesie pomnik; w dwóch słowach opowiem wam jego życie. Żył on na wsi jak filozof, a dręczyła go chęć zostania użytecznym społeczeństwu: bo jakkolwiek był skromnym, czuł, że ma czem zapłacić dług względem kraju. Po obserwowaniu społeczeństwa, aby się przekonać czem mógłby mu przyjść w pomoc, zdawało mu się, że najbardziéj brak społeczeństwu znajomości siebie samego, to jest mechanizmu jego organizacyi, praw i objawów jego życia ekonomicznego. Długo bo też ludzie zostawali w zupełnéj nieświadomości co do sposobu funkcyonowania organów, nadających im ruch i życie. Odpowiecie mi, że nie mniéj przeto żyli. Bez wątpienia, lecz taka zachodzi różnica między funkcyami ciała ludzkiego a funkcyamy ciała społecznego, że pierwsze spełniają się same przez się i bez naszéj interwencyi, i tak: nasza krew krąży, trawienie się odbywa bez mięszania się z naszéj strony, podczas gdy drugie spełniami my sami. Zkąd wynika, że jeżeli do ich spełniania bierzemy się nieodpowiednio, rzeczy pójdą na opak, co się na nieszczęście często przytrafia; taką przynajmniéj opinię wygłosił nasz filozof. Znalazł więc pole sobie właściwe i użył swych rzadkich zdolności do studyów nad *ekonomią polityczną* ze stanowczym zamiarem wzbudzenia propagandy w najwyższym stopniu, aby nas

ktora tego teatru, w którym zamach miał być wykonany. Ów bowiem dyrektor, p. Manasse, obwinionym jest o uknucie spisku, którego celem nie było jednak pozbawienie życia vice-króla, lecz zaskarbienie wdzięczności władzcy przez mniemanéj zbrodni odkrycie.

Z paragwajskiego teatru wojny donoszą ze źródeł paragwajskich, iż korpus paragwajski zaatakowawszy z nienacka obozujące pod Luque wojska sprzymierzone, pobił je, zabrawszy wielu brazylijczyków do niewoli. Gerylasy paragwajskie na wszystkich punktach kraju niepokoją nieprzyjaciół, podchodzą oni pod samą stolicę. Stosownie znowu do raportów brazylijskich sprzymierzeni wkrótce wykonać zamierzają ruch zaczepny ku pozycyi jen. Lopeza pod Escuva w górach kordylierskich.

Jako jedyny środek uśmierzenia niezadowolenia ludności irlandzkiéj, opinia publiczna w Anglii uznała reformy w duchu liberalnym, a mianowicie zniesienie w Irlandyi przywilejów kościoła rządowego oraz uregulowanie tamtejszych ustaw rolnych. Obecne liberalne ministeryum angielskie urzeczywistnienie pierwszéj myśli uznało za jedno z głównych zadań swoich i pomimo wysileń licznéj opozycyi z tym kierunkiem niezgadzającéj się, dąży konsekwentnie do celu. Po przeprowadzeniu reformy na polu kościelnem, ministeryum przystąpić zamierza do reformy stosunków rolnych. Dotychczas jednak usiłowania rządu nie odbiły się w zadawalniający sposób na stosunkach irlandzkich. W Irlandyi bójki między katolikami a protestantami są na porządku dziennym. W Londonderry w tych dniach były nawet krwawe rozruchy, w skutek których kilka osób życie straciło. W hrabstwie Westmeath zamordowany został właściciel dóbr, Auglik, przez, jak opinia publiczna utrzymuje, irlandzkich dzierżawców. Agitacya fenieńska obok tego znowu silniejsze daje znaki życia. Z takich faktów korzysta naturalnie stronnictwo reformom irlandzkim nieprzyjazne. Na podstawie ich dowodzi ono, że reformy choćby najszersze nie zmienią położenia rzeczy w Irlandyi i dla tego lepiéj wcale téj kwestyi nie poruszać.

*Florencya, 3 maja.* „Nazione" donosi: Na zgromadzeniu członków prawicy wczoraj odbytem, w którem brali udział ministrowie, Menabrea i Chambray-Digny oświadczyli, iż stronnictwo piemonckie pierwsze wystąpiło z propozycyą połączenia się ze stronnictwem prawicy, na podstawie programu téj ostatniéj. Ministeryum uznało konieczność, aby większość w gabinecie odpowiednio reprezentowaną była. *Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)*

### Telegramy Handlowe.

*Szczecin, 3 maja.* (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 52—66; z dostawą w maju i czerwcu $65\frac{3}{8}$, w czerwcu i lipcu $66\frac{1}{4}$, w lipcu i sierpniu 67. *Żyto* w miejscu 50—52; z dostawą w maju i czerwcu $50\frac{5}{8}$, w czerwcu i lipcu $50\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu 49.

*Londyn, 3 maja.* (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 34,236, jęczmienia 2,058, owsa 44,501 kwarterów.

W *pszenicy* interes lepszy cząstkowy. Posiadacze trzymają ceny, gdyż producenci nabrali pozycyę wyczekującą. *Jęczmień* i *owies* nie niżéj cen zeszłotygodniowych: powietrze bardzo pochmurne.

*Hamburg, 3 maja.* (Targ zbowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu spokojnie. *Pszenica* na dostawę wyżéj w cenie. *Żyto* mocno się trzyma. *Pszenica* z dostawą w maju za 5,400 ℔ $110\frac{1}{2}$, w maju i czerwcu $110\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu 114. *Żyto* z dostawą w maju za 5,000 ℔ 90, w maju i czerwcu $87\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu 84. *Owies* bez popupu. *Okowita* wyżej w cenie, w miejscu $22\frac{1}{4}$; z dostawą w maju $22\frac{1}{4}$, w sierpniu i wrześniu $23\frac{3}{4}$. *Cynk* bez ożywienia. W *oleju skalnym* interes słaby w miejscu $15\frac{1}{4}$; z dostawą w maju $14\frac{1}{4}$, w sierpniu i grudniu $15\frac{1}{2}$.

*Paryż, 3 maja.* Mąka z dostawą w maju 52.75, w lipcu i sierpniu 54, we wrześniu i grudniu 55.25.

*Amsterdam, 3 maja.* (Targ zbożowy). W *pszenicy* spokojnie. *Żyta* ceny niezmienione; z dostawą w maju 185, w październiku 182.

*Antwerpia, 3 maja.* (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 51; z dostawą we wrześniu $56\frac{1}{2}$. Interes bardzo słaby.

*Brema, 3 maja.* (Oléj skalny). Standart white, interes spokojny.

*Liverpool, 3 maja.* (Bawełna). Obrót 8,000 bel. Interes spokojny. Ceny niezmienione.

Middling Orleans $12\frac{1}{8}$, middling amerykańska $11\frac{7}{8}$, air Dhollerah $10\frac{5}{8}$, middling fair Dhollerah $9\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah $9\frac{5}{8}$, fair Bengal $8\frac{1}{4}$, new fair Oomra $10\frac{3}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{1}{4}$, Smyrna $10\frac{3}{4}$, Egiptia 13, Oomra w drodze będący —.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

### Korrespondencye Gazety Handlowéj.

**Hamburg, 30 kwietnia.** (Towary kolonialne—podług sprawozdania *H. J. Merck et comp.*).

*Kawa.* Po tymczasowem zaprzestaniu kupna ze strony spekulacyi, nie nastąpiły jeszcze żadne czynniki, któreby interes do tych samych podniosły rozmiarów, jak je miał przed kilkoma tygodniami. W ciągu ostatniego tygodnia sprzedano tylko:

| | | |
|---|---|---|
| 8000 | worków | Rio i Santos. |
| 2000 | „ | Laguayra. |
| 1000 | „ | Bahia, i |
| 3700 | „ | Santhos—w drodze jeszcze będące. |

Niektóre z tych partyj wzięte zostały, jeżeli nie przez spekulantów, to przynajmniej w tem mniemaniu, że z niejaką redukcyą w dotychczasowych cenach, zakupy są teraz właśnie bardzo korzystne, i tym sposobem artykuł ten stał się przedmiotem żądań, które, przy rzeczywiście obniżonych cenach, każą się spodziewać w niedalekim czasie większego ożywienia w interesie.

Dzisiejsza depesza z Rio donosi o nowych dosyć znacznych ładunkach ztamtąd wysłanych, ale zarazem o zmniejszonych tamże dowozach.

Notujemy: Rio ordyn. $4\frac{3}{4}$—$5\frac{3}{8}$ sz., lepsza ord. $5\frac{1}{2}$—6 sz., dobra ord. $6\frac{3}{8}$ sz., wyborowej ord. brak. Santos ord. $5\frac{7}{4}$—$5\frac{1}{2}$ sz., lepsza ord.

uwolnić od tak szkodliwéj niewiadomości. Aby zjednać sobie naszą uwagę postanowił wystąpić z kwestyą, dotykającą bezpośrednio i widocznie naszych kieszeni. Była to kwestya: czy mamy prawo rozporządzania owocem naszéj pracy w miejscu, czasie i sposobie jakie uznamy za stosowne, kupować i sprzedawać jak nam się podoba. Myślicie sobie zapewne, że to nie przedstawia trudności. A więc osądźcie.

Pojechał do Anglii i widział tam arystokratów, którzy za pośrednictwem pewnych taryf przez siebie wymyślonych, zmuszali biednych ludzi do kupowania zboża od siebie i do płacenia zań bardzo drogo. Ci naturalnie opierali się, odmawiając wymiany pieniędzy zapracowanych w pocie czoła na zboże arystokratów i sądzili się być uprawnionymi do nabywania go gdzieindziéj i taniéj. Tak się działo nie tylko w Anglii, ale i u nas i nie tylko co do zboża, lecz co do nieskończonego mnóstwa innych artykułów. Ludzie biedni wygrali proces, lecz nie przyszło im to bez trudu; walczyli przez lat dziesięć. Dla nich sprawa ta miała znaczenie oszczędności kilkuset milionów na pożywienia. Był to zapewne piękny zysk, lecz tym samym zamachem zdobyli drugi, wyrównywający pierwszemu, chociaż nie był tak dotykalny i nie urzeczywistnił się tak natychmiastowo. Oto na czem polegał. Ci biedni ludzie byli nieświadomi wszystkiego, co dotyczy mechanizmu społecznego i to do tego stopnia, że zachwycali się niemal niektóremi pomysłami, które ich zupełnie niszczyły. Otóż zwada która się bardzo rozogniła z powodu téj sprawy zbożowéj, skłoniła ludzi będących za lub przeciw do badania mnóstwa kwestyj z bliska lub daleka odnoszących się do przedmiotu obradowanego. Domyślacie się, że robotnicy tego wszystkiego słuchali i brali w tem udział. Wkrótce pojęli, że nie ma przedmiotu bliżéj ich obchodzącego; a ponieważ wielka ilość dzienników i wydawnictw, wychodzących w Anglii wyrobiła w nich zamiłowanie i smak do czytania, pokochali więc wszystko, co traktowało o organizacyi społeczeństwa już to przez czytanie, już to przez rozbieranie między sobą tych materyj, mających oprócz tego powab nowości.

Teraz rozumiecie dla czego wasi sąsiedzi z tamtéj strony są tak kuci w polityce, dla czego podczas przesilenia amerykańskiego, pomimo, że bawełna, a więc i chleb przychodziły do nich z południa, oni stali po stronie Północy. Dla czego w téj chwili są tak gorliwi w podtrzymywaniu reformy parlamentarnéj, która im da prawo głosowania; dla czego nakoniec we wszystkich kwestyach umieją stanąć na wysokości innych klas społecznych. Po przejściu więc przez szkołę *ligi* zyskali to, że są obywatelami oświeconymi.

Wracamy do Bastiata (gdyż o nim mówiliśmy); otrzymał on w Anglii lekcyę, z któréj przyrzekł sobie, że kraj jego skorzysta. Pierwszem też jego staraniem było zgromadzenie w dziele zatytułowanem: *Kobden* i *Liga* aktów i obrad, odnoszących się do téj walki pamiętnéj. Spodziewał się przez to obudzić w nas uczucie honoru i popchnąć nas do zrobienia czegokolwiek, aby raz już skończyć z na-

$5\frac{5}{8}$—$6\frac{1}{8}$ sz., Campinas $6\frac{1}{4}$—$7\frac{1}{2}$ sz., Domingo $5\frac{7}{8}$—7 sz., Laguayra myta $7\frac{7}{8}$—9 sz., Tryllady $6\frac{3}{4}$—$7\frac{1}{2}$ sz., Portorico $7\frac{1}{2}$—$8\frac{1}{2}$ sz. Ceary brak.

W *Kakao* spokojniej, i ceny nieco tańsze. Guayaquil $5\frac{1}{4}$—6 sz., Bahia 4—$4\frac{7}{8}$ sz., Para $6\frac{1}{4}$ sz., Trinidad $6\frac{3}{4}$—7 sz, Domingo $4\frac{3}{4}$—$4\frac{7}{8}$ sz., Carracas 8—11 sz.

*Drzewa* farbiarskie wciąż poszukiwane, szczególniej kampeszowe. Nadeszłe statkiem „Nayada" 400,000 ℔. Laguna Campeche sprzedano po 7 bm. a na miejscu płacone są po 7 m, 4 sz. Domingo brak. Jamaica 5 m. 4 sz.—6 m. przy małym zapasie. Sumak farbierski niezmieniony. Maracaibo 4 m. 6 sz., Laguna 5 m. 8 sz.—5 m. 10 sz. Cuba 6 m. 6 sz. Czerwone drzewo: Lima nieco mocniej; 700,000 ℔ statkiem „Adolphe" są w ciągu miesiąca oczekiwane. Limas Japan 9 m.—9 m. 8 sz. Sandałowe drzewo na dostawę 3 m.

*Indygo.* Z Bengalu nadchodzi coraz więcej ładunków, a targ nasz przedstawia już bogaty asortyment w cenach od 6 m.—7 m. 12 sz.

*Cochinilla* mocna. Srebrno-szary honduras w cenie 2 m. 4 sz.—2 m. 10 sz. utrzymuje się.

*Korzenie.* Cassia lignea mocna $13\frac{1}{2}$ sz., Cassia flores 19—$19\frac{1}{2}$ sz. Cassia vera $6\frac{1}{2}$—$9\frac{1}{4}$ sz. Imbier bez pokupu. Bengal $3\frac{1}{2}$ sz. Afryk. $3\frac{1}{8}$ sz. Cochin $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$ sz. Goździki niezmienione. Zanzibar $3\frac{7}{8}$—$3\frac{15}{16}$ sz. Amboina $5\frac{3}{4}$—6 sz. Pieprz mało żądany; Singapore $4\frac{5}{8}$ sz. Penang $4\frac{5}{8}$ sz., Aleppi brak; biały 8—$8\frac{1}{2}$ sz. Piment bez odbytu. Anyż mocno, 13 sz.

W *żywicy* spokojnie. Amerykańska 3 m. 14 sz.—6 m. 8 sz. francuzkiej brunatnej brak; jasna 5 m. 4 sz.—6 m. 8 sz.

*Olej terpentynowy* niezmieniony; amerykański i francuzki 23 m. 8 sz.

*Miód* bardzo poszukiwany przy nadzwyczaj szczupłych zasobach. Valparaiso i Havana przecięciowo po 21 m. 8 sz.

W *ryżu*, w lepszych gatunkach, nieco większy ruch przy zniżonych nieco cenach. Sprzedano 5 ładunków Rangoon, razem 37,000 worków, po 7 m. Bez łupin słaby obrót.

Notujemy: Java 8 m.—14 m., bez łupin 12 m. 8 sz.—20 m., bengal 7 m. do 9 m. 8 sz. Patna 10 m. 8 sz.—12 m. Arracan, surowy 6 m. 8 sz.—7 m. dto. bez łupin 9 m. 4 sz.—11 m. 8 sz. Rangoon 6 m. 12 sz.—7 m. bez łupin 9 m.—12 m. 8 sz. Moulman 6 m.—7 m. 12 sz. Basscin 6 m. 8 sz.—7 m., bez łupin 9 m.—11 m. 8 sz.

*Saletra.* Chili na miejscu nieco tańsza, po 10 m. 8 sz.—10 m. 4 sz Pływające ładunki, maj i czerwiec, po 10 m. bez reflektantów. Rafin. 15 m. 8 sz. Czysta kali 19 m.—19 m. 8 sz.

*Siarka* poszukiwana. Secunda licata 5 m. 8 sz. Tertia 5 m. 4 sz. rafin. wyżej 8 m.—8 m. 4 sz.

---

**Wrocław, 30 kwietnia. (Wełna).** Ci sami nabywcy, których w ostatniem naszem sprawozdaniu wymieniliśmy, pozostali i w tym tygodniu jedynymi nabywcami i z tych samych gatunków zabrali z targu znowu od 600—700 ctr. po tychże samych cenach. Nieco więcej sprzedano w tym tygodniu wełny garbarskiej, której lepsze gatunki nabyte zostały dla nadreńskich i francuzkich domów po cenie od 43—48 tal. Jednocześnie okazał się nieco żywszy ruch w interesie w przyległych dobrach, gdzie nabyto znowu kilka znacznych partyj dobrej i wyborowej wełny, z redukcyą od 6—10 tal. niżej cen, praktykowanych w tej porze roku zeszłego.

---

**Berlin, 30 kwienia. (Wełna).** Obrót w ciągu ostatnich dni ośmiu był znowu bez znaczenia, a usposobienie w tym artykule wciąż jeszcze chwiejne jak było. Dla prowincyi nadreńskiej nabyto 70 ctr. wyborowej poznańskiej i polskiej po 64 tal. Tutejsza przędzalnia nabyła partyę dobrej pomerańskiej, a przędzarz z Reichenbachu kupił 300 ctr. zachodnio-pruskiej w cenie wyżej 40 tal. Interes z miejscowymi fabrykantami był nieznaczny, zakupiona przez nich ilość wynosi co najwyżej 7—800 ctr. Aukcya londyńska mająca się rozpocząć d. 6 maja wywrze swym rezultatem wpływ stanowczy nie tylko na dalszy rozwój naszego targu, ale i na interes kontraktowy, który dotąd przynajmiej nie okazuje jeszcze żadnych oznak życia.

---

**Berlin, 1 maja. (Kruszce, węgle i koaks).** Interes nasz w kruszcach ciągle jeszcze nader słaby, a widoków na polepszenie się nie ma. Wprawdzie miały miejsce niektóre tranzakcye, ale zbyt nieznaczne, by można było je uważać za początek polepszenia się interesu.

W surowem żelazie w Glasgowie spokojnie: Warranty 52 s. 4 a. cash.; wywozowe żelazo nieco taniej; Gartscherie I 59 s. 3 d. Langloan I 53 s. 9 d. Coltness I 61 s. za tonę; tutejsza cena za Langloan I 41—$41\frac{1}{2}$ sgr. za ctr.

Szlązki surowiec niezmieniony. Na drzewnych węglach 44—$44\frac{1}{2}$ sgr., koaksowy 39—$39\frac{1}{2}$ sgr. za ctr. z odbiorem.

Stare szyny do wywalcowania 51 sgr., do użytku budowlanego $2\frac{1}{6}$—$2\frac{1}{4}$ tal. za ctr.

Sztabowe żelazo więcej nieco żądane: kute $4\frac{1}{6}$ tal., walcowane 3—$3\frac{1}{12}$ tal. za ctr. z odbiorem.

*Cyna* w cofaniu się: Banca w Holandyi 80 fl. Straits w Anglii 131—132 Ł., tutejsze ceny za banca 47—48 tal., za łamową 45—$45\frac{1}{2}$ tal. za ctr.

W cynku spokojnie. W. H. Marki w Wrocławiu $6\frac{3}{4}$ tal. lżejsze $6\frac{1}{4}$—$6\frac{7}{12}$ tal., tu pierwsze 7—$7\frac{1}{6}$ tal. za ctr.

W miedzi ciszej: Chile w Anglii $71\frac{1}{2}$ Ł. tu angielska 25—$\frac{1}{2}$ tal., chile rafin. $25\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ tal., rafin. mansfeld. 27—$27\frac{1}{2}$ tal., szwedzka $26\frac{5}{6}$—27 tal za ctr.

*Ołów* niezmieniony: z Klausthalu $6\frac{1}{2}$ tal. z odbiorem; z Tarnowic $6\frac{3}{4}$—$\frac{5}{6}$ tal., z Goslar $6\frac{5}{12}$ tal. z Freibergu $6\frac{5}{12}$ tal., hiszpański Rein et Comp. $6\frac{5}{6}$—$6\frac{11}{12}$ tal. za ctr.

Węgle i koaks słabo żądane.

---

**Lipsk, 1 maja. (Jarmark).** Z dniem dzisiejszym jarmark się kończy, zostawiając detailistom mało powodu do ukontentowania.

Dla interesu w aksamicie i aksamitnych towarach jarmark był dobry. Czarny szeroki aksamit był mianowicie na mantyle i żakiety bardzo poszukiwany i znaczne ilości sprzedano na wywóz zagranicę. Kolorowany mniej popłacał. Wstęgi aksamitne były ciągle żądane, zwłaszcza wązkie, czarne; z kolorowanych szły dobrze bronzowe. Odbyt byłby jeszcze większy, gdyby podwyższone znacznie (od 2 do 5 rubli na ℔), cło wchodowe na granicy rosyjskiej nie zmuszało kupców z Rosyi do ograniczenia się na najniezbędniejszem.

---

dużyciami, na które on znał najlepsze lekarstwo. Później rozpoczął kampanię wielką kwestyą, która Anglię wstrząsła w podstawach, z tą tylko różnicą, że żądał wolności handlu, nie tylko dla zboża, ale dla wszystkich bez różnicy wytworów. Przydługiem byłoby opowiadanie o tem ile zużył w tem usiłowaniu, czynności, werwy, logiki, rozsądku, wzniosłości i delikatnéj złośliwości; zrobił tyle, ile tylko sam mógł, gdyż kwestya *wolnéj wymiany* zatonęła w burzy lutowéj. Współobywatele uznali jednak te jego usiłowania i wysłali go w roku 1848 do Izby. Pole obrad powiększyło się znacznie i dostarczyło mu sposobności do okazania swych zdolności w przedmiotach nowych i nie mniéj ważnych. Lecz zważał więcéj na swą żarliwość jak na swoje siły i upadł wyczerpawszy je po kilku latach walki. Zaledwie miał czas zgromadzić pośpiesznie swe myśli, zajmujące go całe życie w książce zatytułowanéj: *Harmonie ekonomiczne*, książce niestety nieskończonéj, lecz otwierającéj dla umiejętności społecznéj całkiem nowe widoki na przyszłość, i będącéj w téj mierze najpewniejszym przewodnikiem, jakiby wybrać można. Z téj też książki zaczerpnęliśmy największą część treści do swojéj. Napisaną ona została dla klas wyżéj ukształconych, a szczególniéj zwracała mowę do młodzieży, na któréj Bastiat budował wszystkie swoje nadzieje na przyszłość.

Dopuściłem się do pewnego stopnia profanacyi, wdziewając na to dzieło formę skromniejszą miasto dawnéj bogatéj i sutéj. Lecz jeżeli to uczyniłem, to tylko w chęci stania się użytecznym. Spodziewam się więc, że uzyskam przebaczenie za wierność, z jaką reprodukuję w niniejszem myśli mistrza. Mówię *mistrza*, ponieważ Bastiat utworzył szkołę, i jeżeli niektóre ważne błędy nurtujące umysły przed laty dwudziestu znikły obecnie, jestem przekonania, że się to winno w części jemu, światłu jakie rzucił na spory owéj epoki, w części zaś usiłowaniom jego uczniów prowadzących daléj przezeń poczęte dzieło. Przedstawiając zarysy nauki ekonomii politycznéj, nie będę unikał tonu poważnego, ani formuł lub wyrażeń technicznych, właściwych w umiejętności. Doświadczenie ludzi miewających odczyty publiczne przekonało, że publiczność nie lubi aby się do niéj zwracano z mową dziecinną, uprzystępniając rzeczy jasne same przez się. Owszem książki trzymane w tonie takim, często celu chybiają. Nauka wymaga tylko prostoty i jasności. Podnieść jeszcze te przymioty, ilekroć zwracamy się do umysłów, mało obeznanych z pojęciami oderwanemi, zdaje mi się być jedynem prawidłem, którego słuchać należy; a jest to zadanie daleko trudniejsze jak popularyzować naukę w ten sposób, że się ją zmusza do wytrzymania pewnego rodzaju tortury. Nie wyrzucaj mi w końcu, czytelniku, gdy chcąc być zrozumianym, będę się niekiedy powtarzał.

(Dalszy ciąg nastąpł)

W futrach ta sama chwiejność cechowała interes przez cały czas trwania jarmarku, i przy jego zakończeniu, z jaką się rozpoczął. Oczekiwani kupcy z Rosyi wprawdzie przybyli, ale spodziewanej po nich chęci kupna nie okazywali. Zakupy ich składały się szczególniej z szopów, bobrów, skunksów, piżmowców, bobrów kamczackich oraz tumaków leśnych, ale wszystko w szczupłych ilościach, ponieważ ceny były w istocie zbyt wysokie. Białe króliki kupowane były dosyć skwapliwie dla Anglii, Francyi i Ameryki, i to po wysokich cenach, gdyż zastępować mają tam gronostaje, które stają się coraz rzadszemi i tańszemi.

Z ruskich i sybirskich produktów dwa tylko cieszyły się szybkim odbytem. Były to baranki astrachańskie. które w czarnym kolorze są bardzo w modzie, zwłaszcza na mufki i kaftaniki damskie, i gronostaje, które, jak już wspomnieliśmy, znalazły odbiorców, po wysokich cenach. Natomiast wiewiórki sybirskie, które w innych latach massami sprzedawano pozostały w tym roku zupełuie zaniedbane; mało żądanemi były także tumaki kamienne.

W ogóle obrót na tym jarmarku był nieznaczny, co przypisywanem jest w części nieprzyjaznej zimie, w części zbyt wysokim cenom towarów, a wreszcie i tej okoliczności, że mnóstwo produktów, z powodu wczesnego rozpoczęcia się jarmarku, nie mogły w właściwym czasie być przywiezione, jak to miało miejsce z ukraińskiemi i krymskiemi barankami, które w zwykłych latach główną niemal rolę odgrywają na targu futrzanym.

## Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

*Sfalszowanie depeszy.* „Neue freie Presse" z daty 26 kwietnia pisze: Słyszeliśmy, że dom Max Springer otrzymał telegrafem zlecenie do sprzedania 2000 szt. Lombardów. Ponieważ zlecenie to wczoraj jako w niedzielę nie mogło być wykonane, to Springer mniemanemu swemu komisantowi paryzkiemu o tem doniósł—i ten odwrotnie telegrafował, że o żadnem zleceniu nie wie. Pod tem wszystkiem ukrywa się kary godna mistyfikacya, która tak samo w Berlinie się odbywała, a następstwem czego było chwilowe raptowne obniżenie kursu Lombardów. Wprawdzie kontrminerzy z téj sztuki nie wiele zdołali skorzystać. Oszukaństwo to jednak nosi tak brutalski charakter, że niczego nie trzeba żałować aby winnego wykryć. Wypadek ten o tyle jest niepokojącym, że świat handlowy nie ma sposobów przekonania się o autentyczności otrzymanych zleceń przez telegraf. (Można temu zaradzić używając pewnych cyfr umówionych, co dzień zmianom ulegających; tę manipulacyę zachowujemy przy przesyłce depesz zagranicę. (Przyp. Red.)

## Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*).

| *Petersburg, dnia 4 maja.* | z dnia 4 za rubel srebrny | | | z dnia 29 za rubel srebrny | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies. | — | 30 7/8 | 31 | — | 31 1/16 | 31 |
| ditto „ Hamburg 3 „ | — | — | 28 3/8 ½ | — | — | 28 |
| ditto „ Amsterdam 3 „ | — | — | 155¼ | — | — | — |
| ditto „ Paryż 3 „ | — | — | 325 | — | — | 325 |
| ditto Berlin 15 dni za 100 R. | — | — | — | — | — | — |
| 5ta Pożyczka Stieglitza | — | — | 85 | — | — | — |
| 6ta „ „ | — | — | — | — | — | — |
| 7ma „ Rotschilda | — | — | — | — | — | — |
| Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864 | — | — | 172 | — | — | 169½ |
| „ „ 1866 | — | — | 169½ | — | — | 166 |
| 5% Bilety Bank. 1e —, 2e. | — | — | 89⅝ | — | — | 89⅞ |
| Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela. | — | — | 130⅜ | — | — | 130 |
| Obligacye „ „ „ | — | — | 89 | — | — | 89 |
| Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj | — | — | 101¼ | — | — | 101 |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | — | — | 96¾ | — | — | — |
| 4% Metaliki Kupon z Lutego | — | — | — | — | — | — |
| „ „ z Sierpnia | — | — | — | — | — | — |
| Imperyały 633 | | | | | | — |
| Dyskonto — | | | | | | — |

## Kursa Giełdy Warszawskiej.

| **Monety i Banknoty.** | z dnia 5 żąda. | z dnia 5 placono | z 4 placono |
|---|---|---|---|
| Półimperiał ............ Rs. | | — | — |
| Napoleondor ............ „ | — | — | — |
| Dukat ważny ............ „ | — | — | — |
| Rubel srebrny ............ „ | — | — | — |
| Talar pruski .... ( —%) „ | — | 114 | 114 |
| Gulden austryacki..( —%) „ | — | 63 | 63½ |
| **Papiery publiczne.** | | | |
| Listy zastawne 100 rs. 1-a ser. | 87.70 | 87.20 | 87 5 |
| Listy zastawne 100 rs. 2-a ser. | 84.79 | 84.37 | 84.39 |
| 4% Listy likwidacyjne .... „ | 72 69 | 72.29 | 72.30 |
| Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs. | 99.50 | 99.17 | 99.17 |
| Obligi skarbowe rs. 100 ... „ | — | 81.50 | — |
| „ cząstkowe złp. 500 .. „ | — | — | — |
| Certyfi. ban. A złp. 300 .. „ | — | — | — |
| „ „ B 200 op. kup. „ | — | — | — |
| „ „ ditto bez prc .. „ | — | | — |
| Akcye kol. żel. W. W.% .. „ | 73.50 | 72.50 | 72.50 |
| 3% oblig. W. W. 500 fr... „ | — | — | — |
| Akcye kol żel. W. B...... „ | — | 71.17 | 70.67 |
| Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „ | — | — | — |
| Bilety skarb. 100 rs........ „ | — | — | — |
| Cert. kom. likw 100 rs.... „ | — | — | — |
| 5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „ | 8975 | 89 | — |
| 4% metal. za sier. } za 100 rs. ... „ | — | 101 | 101. |
| ditto za luty } % „ | — | 100.75 | 100.75 |
| 5-ta pożyczka } ... „ | — | — | — |
| 6-ta „ } ... „ | — | — | — |
| Akcye wielkiéj kompanii | — | — | — |
| kolet żel. za 125 rs .... „ | — | | — |
| 4½% obl. dtto 2000 f. 500 „ | — | — | — |
| 5% poży. ros . . zr. 1864 „ | 172. | 171 | 170 50 |
| „ „ „ . . z r. 1066 „ | 170. | 169.50 | 167.50 |
| 5% Listy zastawne rossyjskie. „ | — | — | 97. |
| 5% Akc. k. żel. W. Teres .. „ | — | — | — |
| Oblig. ditto ditto .. „ | | — | — |
| 5% „ Fabr. Łodzkie .. „ | — | — | — |
| **Weksle.** | | | |
| Berlin 100 t. 2 m. (125¾ ½) | 113.17 | 112.95 | 112.95 |
| ditto krótki ( — 125⅓) „ | — | 112.80 | 112.65 |
| Gdańsk dtto dto ( — 125⅓) „ | — | 112.80 | 112.65 |
| Moskwa 100 rs. 1 mies.... „ | 99.17 | | — |
| Petersburg 100 rs. krótki „ | — | — | 99.75 |
| ditto 1 mies. ........ „ | 99.33 | 99.17 | 99.17 |
| Wiedeń 150 fl. 2m. (104⅔ ) | 94.20 | | 93.60 |
| Hamburg 300 Bmk. ditto .. „ | — | — | -- |
| Londyn 1 ft. st. 3 mies.... „ | 7.76 | 7.74 | 7.72 |
| Paryż 300 fr. 2 mies. ... „ | 93. | 92.55 | 92.25 |

Wartość kuponu: List. zast. 146⅔. L. likw. 171 1/9.
Obl. sk. 37 7/9. Poż. prem. 1 em. 155 5/9., 2 em. 72 2/9.

Kursa walut zagranicznych dziś silniejsze, obroty w wekslach mniej niż średnie. Listy zast. i poż. prem. płacono wyżej, listy likw. były ofiar.

## Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

| *Berlin, dnia 4 maja.* | z d. 4 | z d. 3 |
|---|---|---|
| Bilety Banku Rossyjskiego dto | 79¼ | 79¼ |
| Wexle na Warszawę z tet. kr. dto | 78⅞ | 79 |
| dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr. | 87⅜ | 87⅝ |
| dto „ „ 3 mies. dto | 86¾ | 87 |
| dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st. | 6.24⅛ | — |
| dto „ Paryż 2 „ 300 fr. | 81 5/12 | — |
| dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk. | 150½ | — |
| dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr. | 82⅝ | 82⅜ |
| Listy zastawne 4% ... za 90 rs. | 67 | 66⅞ |
| Listy likwidacyjne ........... | 57¼ | 57¼ |
| Obligacye skarbowe 4% .. dto | 67⅜ | 67¼ |
| Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs. | 85 | 85 |
| Akcye Drogi Żel. Terespolskiej... | 82⅛ | — |
| Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj | 78¼ | 78¼ |
| Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied... | 63¼ | 62¾ |
| Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg... | 62⅞ | 62¼ |
| 1-sza pożyczka premiowa z r. 1864 | 140 | 140 |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 138 | 138 |
| 5% Pożyczka Stieglitza . . . . | 69 | 69 |
| 5% Listy Zastawne Ruskie. . . | 79½ | 79½ |
| Żyto na targu ... } za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 | 51¼ | 51½ |
| dto „ dostawę. } fut. ros. w jesien | 51¼ | 51¾ |
| Dyskonto. . . . . . 4% | | |
| **Wiedeń.** | | |
| Wexle na Londyn............... | 122 85 | 122.70 |
| „ „ Hamburg.. ......... | 90.40 | 90.25 |
| „ „ Paryż... ........... | 48.85 | 48.80 |
| Pożyczka Narodowa............ | 69.50 | 69.70 |
| 5-proc. Metaliki............... | 61.60 | 61.80 |
| Akcye Banku Kredytowego...... | 282.50 | 284.30 |
| Dyskonto. . ........ 4% | | |
| **Paryż.** | | |
| Renta 3% ................... | 72.12 | 71.90 |
| Renta włoska.. ............. | 57.35 | 56.85 |
| Akcye Kredytu Ruchomego.... | 260. | 260. |
| Dyskonto ........... 2½ % | | |
| **Londyn.** | | |
| 3% Papiery (Consols) ......... | 93 3/16 | 93 5/16 |
| Dyskonto...... 4% | | |

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 5 maja stóp 2 cali 8.

Pochmurno i wietrzno.

## Targi Warszawskie z dnia 5 maja.

| | Czetwert rs. | Czetwert k. | korzec od rub. | korzec od kop. | korzec do rub. | korzec do kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica od 240 — 250 funt. | 10 | 80 | 6 | 20 | 6 | 75[1]) |
| Żyto... od 230 — 240 „ | 8 | 16 | 4 | 70 | 5 | 10 |
| Jęczmień 4 i 2-rzędowy ...... | 6 | 40 | 3 | 75 | 4 | — |
| Owies .............. | 5 | 4 | 3 | — | 3 | 15 |
| Gryka.................. | — | — | — | — | — | — |
| Rzepik zimowy............ | — | — | — | — | — | — |
| Rzepak rapps zimowy ...... | | — | — | — | — | — |
| Siemie lniane ............ | — | — | — | — | — | — |
| Groch polny............... | — | — | | — | — | — |
| „ cukrowy............ | — | — | — | | — | — |
| Kasza jaglana............. | — | — | — | — | — | — |
| jęczmienna......... | — | — | — | — | — | — |
| gryczanna gruba.... | — | — | — | — | — | — |
| drobna... | — | — | — | — | — | — |
| Mąka par. pszenna 000 pud. | — | — | — | — | — | — |
| „ „ 00 „ | — | — | — | — | — | — |
| „ „ I...„ | — | — | — | — | — | — |
| „ „ II..„ | — | — | — | — | — | — |
| „ żyt. pyt. N. 1 i 2 „ | — | — | — | — | — | — |
| Jarzyny: Kartofle ...... | 1 | 92 | 1 | 12½ | 1 | 20 |
| Buraki.............. | — | — | — | — | — | — |
| Kapusta zwycz. pud. | — | — | — | — | — | — |
| Okrasa: Masło świeże funt | — | — | — | — | — | — |
| ditto solone.. pud. | — | — | — | — | — | — |
| Oléj rzepakowy......... pud | — | — | — | — | — | — |
| Oléj lniany ............ pud | — | — | — | — | — | — |
| Śledzie szkockie .... beczka | — | — | — | — | — | — |
| „ angielskie... beczka | — | — | — | — | — | — |
| Siano................ pud | — | — | - | 30 | — | 33⅓ |
| Słoma................ pud | — | — | — | 25 | — | 27½ |
| Drzewo opał. twar. sąż. kub | — | — | — | — | — | — |
| „ „ miek. ditto | — | — | — | — | - | — |

**Dowozy:**
Osią, koleją i Wisłą.
Pszen. 600, Żyta 350, Jęczm. — . Owies — kor.

*Cena Okowity dnia 5 maja.*
Wiadro od rs. 2 kop. 65½ do rs. 2 kop. 71⅔
Za garniec do rs. - kop. 86½ do rs. -kop. 88½

## Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawianą zostaje:

*W Czwartek.* Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brześcia o godz. 6 po poł. wozowa.

(1) Pszen. wybor. wyższéj wagi płac. rs. 7 kop. 12½ - rs. 7 kop. 28½.

Warszawa, dnia 23 kwietnia (5 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.— W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor Rudolf Okręt.

**Dodatek.**

## BANK POLSKI.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 7 (19) maja roku bieżącego o godzinie 12 z rana w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacya na sprzedaż więcéj dającemu fabryki sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernii Radomskiéj położonéj, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami znajdującemi się na gruncie.

Szacunek do licytacyi rzeczonéj fabryki, z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami na gruncie znajdującemi się, ustanawia się na sumę rs. 13,275.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacyi, jedną trzecią część sumy szacunkowéj wyżéj oznaczonéj, reszta zaś wraz z kwotą na licytacyi postąpioną, pozostawioną będzie przy gruncie, do spłaty ratami amortyzacyjnemi licząc po 5% rocznie na procent a 2% na umorzenie.

Vadium do licytacyi wymagane jest w ilości rs. 1,330.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzeć można każdodziennie w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych, w biórze Naczelnika kancelaryi Banku Polskiego.

Deklaracye podług wzoru niżéj podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracya do kupna fabryki sukna wraz z zabudowaniami i ruchomościami znajdującemi się na gruncie na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernii Radomskiéj położonéj."

Do deklaracyi należy dołączyć kwit Kassy Banku na vadium wyżéj oznaczone, wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych, krajowych procentowych.

Deklaracye przyjmowane będą do dnia 7 (19) maja rrku bieżącego włącznie do godziny 11½ z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomościami, chęć kupna mający na miejscu obejrzeć może, za zgłoszeniem się do Burmistrza miasta Przedborza.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) *Roguski.*
Naczelnik Kancelaryi, Radca Dworu ( „ ) *J. Makulec.*

### Wzór do deklaracyi.

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia .... Nr 12270, podaję niniejszą deklaracyę, iż fabrykę sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu Gubernii Radomskiéj położoną, wraz z zabudowaniami i ruchomościami na gruncie znajdującemi się, obowiązuję się kupić za sumę rubli srebrem (wypisać literami ofiarowaną sumę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome objętym.

Kwit na złożone w Kasie Banku vadium w sumie rs. 1,330 wyraźnie rubli tysiąc trzysta trzydzieści dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest...... (wypisać wyraźnie zamieszkanie). Pisałem w...... dnia...... 1869 roku (podpisać imię i nazwisko).

(Nr 198—1—3) (D. W.)

## Wańtuchy bez szwu

w najlepszym gatunku, długości 5 łokci a szerokości 1¼ po rs. 1 kop. 70 za sztukę; także płótno na wańtuchy poleca fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie.

**Skład główny w Warszawie,** Krakowskie-Przedmieście Nr 441.

**Składy:**

W Warszawie, za Żelazną Bramą, ulica Skórzana Nr 961.
W Lublinie, ulica Lubartowska Nr 117.

(Nr 175—4—6) (4586)

## KAWIOR ASTRACHAŃSKI.

Regularny odbiorca poszukuje liwerantów na ten produkt. Oferty pod O. O. 769 przyjmują pp. **Haasenstein & Vogler** w Hamburgu.

(Nr 183—2—3) (4698)

## ZNACZNE OBNIŻENIE CEN

### EXTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA

WYRABIANEGO W AMERYCE W ZAKŁADACH:

**Liébig's Extract of Meat Compagny Limited London.**

Wyrób prawdziwy (originalny) jest wtenczas, jeżeli banderolla każdego słoika zaopatrzoną jest w podpisy: **Doktorów Barona J. von Liebig i M. von Pettenkoffer.**

Dostać go można we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach **po cenach detalicznych:**

| 1 ℔ ang. w sł. | ½ ℔ ang. w sł. | ¼ ℔ ang. w sł. | ⅛ ℔ ang. w sł. |
|---|---|---|---|
| Rs. 3 kop. 70 | Rs. 1 kop. 90 | Rs. 1 kop. 5 | kop. 55. |

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. Freider et Comp.** ulice Senatorska Nr. 468/9.

*Ernest Gay*

Generalny Agent dla Król. Pol.

(Nr. 54) (927)

# „SAPONIFER"

## WYRABIANY W ZAKŁADACH PENSYLWIAŃSKIÉJ SOLNÉJ KOMPANII W NATRONA ALLEGHANY

w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnéj.

**Najtańszy i najlepszy środek przyrządzenia mydła,** za pomocą którego z każdego starego tłuszczu ugotować można **wyborne i piękne mydło** tak łatwo jak **zgotować filiżankę kawy!!**

**Nieoszacowany skarb dla wszystkich gospodarstw.**

**Puszka Saponiferu** wraz z drukowanym sposobem użycia kosztuje **50 kop.**

Za które z dodaniem **czterech funtów** starego kuchennego tłuszczu lub łoju i innych pozostałości tłustych otrzymuje się: **10 funtów twardego i doskonałego mydła,** albo **175 funtów płynnego mydła** (Schmierseife).

Prócz tego **Saponifer** rozstworzony w gorącéj wodzie, w różnych dozach służy:

1) Do czyszczenia przedmiotów ze złota, srebra, wyrobów platerowanych, kryształów, porcelany, alabastru, marmuru, skór i rękawiczek zamszowych.
2) Do prania materyj jedwabnych i wełnianych bez zmiany farby i blaknięcia kolorów.
3) Do mycia wszelkich sprzętów gospodarskich i kuchennych oraz podług, drzwi, okien i t. p.
4) Do mycia typów i walców drukarskich.
5) **Do mycia owiec jako środek najwyborniejszy** i **najtańszy** z **zachowaniem miękkości** i **połysku wełny.**
6) Do ochrony drzew od owadów.

W Ameryce **Saponifer** ogólnie przyjętym i upowszechnionym został, dowodem tego roczny wyrób kompanii **przeszło 10 milionów puszek wynoszący.** Każda praktyczna i oszczędna gospodyni powinna takowy posiadać w zapasie. Jestto najekonomiczniejsze mydło dla wszelkich klas społecznych, albowiem jako tualetowe i nasycone olejkami pachnącemi, może służyć dla klas zamożnych lub jako gęste dla klas uboższych lub wreszcie w stanie płynnym do wszelkich użytków.

**Skład główny** i **przyjęcie obstalunków** w **domu handlowym J. Juljusburger et Comp.** na **Krakowskiem-Przedmieściu Nr 424 (33 nowy),** również w **składzie G. Hoffmann** w **Łodzi.**

Kupcy otrzymują stosowny rabat. Drukowany sposób użycia do każdéj puszki jest dołączony.

(Nr 142—4—6) (3379)

Warszawa, dnia 23 kwietnia (5 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.— W Drukarni Gazety Polskiéj.— Redaktor **Rudolf Okręt**.